

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25 Października 1870.

Wtorek.

Dnia 13 (25) Października 1870.

Rano ciepła st. 5, w poł. ciepła st. 8.

Stan barometru:

Wschód Słońca o g. 6 m. 43

Wysokość wody st. 3 c. 9 (przybywa).

na deszcz.

Zachód „ „ „ 5 „ 44

Jutro, Ś. Ewarysta Papieża M.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie R. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 69, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Pojutrze (we czwartek) w Kościele Św. Jana, Archikatedralnym, przypada Wotywa tygodniowa czwartkowa zwana Cybawit.

— Przywileje udzielone zostały w tym roku: 28 sierpnia, trzyletni, szlachcicowi Karolowi Tokarskiemu i dymisjonowanemu majorowi Konstantemu Dębskiemu—na przyrząd do chodzenia po wodzie; 28 sierpnia, dziesięcioletni, cudzoziemcowi, John Lejthutowi—na ulepszony sposób farbowania materji za pomocą indygo połączonego z przetrawą; 31 sierpnia, pięcioletni, koniuszemu dworu Jego Cesarskiej Mości, tajemnemu radcy Arkadiuszowi Stołypinowi i szlachcicom Pontaleonowi Wradio i Konradowi Fraciskiewiczowi-Janowskiemu—na ulepszony brener; 10 września, dziesięcioletni, dymisjonowanemu radcy honorowemu Mikołajowi Otto—na przyrząd dla przenoszenia wózków bez uszkodzenia.

(D. W.)

— ✕ — Przy blasku słońca oglądaliśmy nadesłane na Wystawę nowe produkcje naszych artystów.

Z obrazów wyróżnia się rzeczywistą wartością obraz religijny p. Schouppego.

Jestto „Madonna z dzieciątkiem” malowana w stylu średniowiecznych mistrzów włoskich; barwami słonecznymi.

Obraz wspomniany najefektowniej odbijać się może w buduarze jakiej młodej milionerki, na ciemnym tle kosztownej makaty, ponad rzeźbionym kłęcznikiem.

Spodziewamy się, że Komitet nabędzie tę nową pracę p. Schouppego, dla wzbogacenia skromnej kolekcji dzieł sztuki przeznaczonych do tegorocznego losowania.

Nowa ilustracja do słynnych odpustów w Częstochowie, pędzla p. Głębockiego, ujawnia jego szybki i korzystny postęp w pracy dla sztuki.

Obraz przedstawia pod murami klasztoru charakterystyczne kramy z obrazami, i wokoło nich strojnych świątecznie wieśniaków, kilkoro dzieci i zgraję żebraków.

Wszystkie te postacie jasnją prawdą typową.

Pan Dmochowski, wystawił także starannie namalowany obrazek rodzajowy.

„Na polowaniu” dwóch myśliwych zsiadłszy z koni,

leгло spocząć pod drzewem. Konie i charty świadczą, że artysta jest ich szczerym lubownikiem.

W tych czasach w salonie drugim Wystawy w b. hotelu Gerlacha widzieliśmy wystawiony na paciechę miłości rodziennej pastel utworu panny Dukszyńskiej.

Jestto portret z humorem skomponowany.

Jasno-włosa: Józia czy Zosia, w białej muslinowej sukience z niebieską szarfą, stoi przed lustrem i do jego powierzchni przykładą swoją lalkę. Twarzyczka różowa psotnicy, odbija się w lustrze bardzo wdzięcznie.

My podpisalibyśmy pod tym portretem: „szczęśliwa.”

Kobieta bowiem szczęśliwą być może w tej epoce życia, gdy się bawi tylko... porcelanowemi lub gipsowemi lalkami.

(d. c. n.)

— Kancelarja Rady Miejskiej warszawskiej publicznej dobroczynności, pomieszczoną została w gmachu Magistratu m. Warszawy. Wejście z bramy na prawo na pierwsze piętro, przez Kasę Oszczędności.

— Warszawa widziała wczoraj zorzę północną rzadkiej piękności i siły, obrzymiej pod względem rozmiarów zajętego przez nią nieba.

Wkrótce po godzinie 6ej w północno-wschodniej stronie nieba zaczęło występować czerwone światło, a niedługo potem podobnej barwy, ale daleko silniejsze zjawilo się w północno-zachodniej części nieba.

To ostatnie światło o godzinie 10 minut do wpół do 7ej przybrało taką siłę, że prawie wszyscy brali je za lunę ogromnego pożaru. Tłumy zatrzymywały się na ulicach i placach, rozprawiając i sprzecząc się o przyczynę światła. Mnóstwo osób bieгло do mieszkań, sądząc, że są zagrożeni pożarem.

Naraz przestrzeń nieba pomiędzy dwoma dotychczas jaśniejącymi czerwonymi światłami zalana została światłem zielonawo-niebieskiem podobnem do świtania, a na jego tle wystąpiły liczne smugi różowe i żółtawe.

Smugi te rozciągały się na połowie widnokręgu i kończyły się dwoma mocno czerwonymi i oddzielnie jaśniejącymi łukami jakby ramy zorzy.

Smugi krzyżowały się z zielonawymi poziomo-biegnącymi pręgami i szczególnie świetnie błyszczały na tle konstelacji *Woznicy*, *wielkiej niedźwiedzicy* i *Wolarza*, sięgając aż po nad głowy widzów, to jest po nad zenit.

Chmury występujące od poziomu coraz bardziej zakrywały zjawisko przyjmując barwę brązową. Wisła wydawała się w tej chwili zupełnie czerwoną.

O godzinie 5 minut po 7ej, smugi zaczęły blednąć i zlewać się w jedno czerwone światło. Światło to zająwszy większą połowę widnokregu, znikło stopniowo w skutek występujących coraz bardziej chmur. Tym sposobem zorza wczorajsza trwała przeszło 3 kwadransy w całej świetności.

Po godzinie 9ej na wschodniej części nieba znowu zaczął coraz wyraźniej przebiegać się czerwony odbłask, a w 5 minut po w pół do 10ej, całe niebo stało się silnie czerwonym. Przedstawiało ono widok dający się porównać chyba z tym, jaki się przedstawia, gdy patrzymy na niebo w dzień przez czerwone szkło. Widok był istotnie przepyszny i kto nie wiedział o zorzy, miał go znowu za straszną lunę. Zjawisko trwało tym razem tylko pięć minut; znikło prawie nagle bez stopniowania, a widzów zaczął rosć drobny deszczyk.

— We czwartek na scenie wielkiej, po raz pierwszy ma być wykonaną wznowiona operetka Masségo „Zasłubiny Joasi“. Jestto bardzo ładne cacko... muzyczne. Wykonaniem—zaśubin, zajmą się: pani Majeranowska, panna Melerowiczówna i p. Ziolkowski.

„Safanduly“ doczekali się nawet filizankowej popularności. W jednym ze sklepów przy ulicy Senatorskiej na wielkiej filizance odfotografowaną jest znana grupa robiona w zakładzie p. Mieczkowskiego z portretami: p. Ziolkowskiego, Rapackiego i Ostrowskiego w rolach „Safandulów“.

— Kilku prenumeratorów i czytelników naszego pisma uskarża się na zaniedbywanie się Biura posłańców publicznych. Biuro to mianowicie, ma wysyłać ra miasto swoich sylfów zbyt późno, po odjeździe porannych kolei żelaznych. Jeden z naszych korespondentów w tej kwestji nadesłał nam następującą reklamację. „W tych dniach rano, około ósmej potrzebowałem posłać bardzo pilny list do jednego ze swoich klientów. Interes był niecierpiącym zwłoki pospieszyłem przeto sam na ulicę odszukać posłańca. Przeszedłem ulicę: Bielańską, Plac teatralny, Nowo-Senatorską, plac Bankowy, ulicę Rymarską i pomimo to, że mam oczy zdrowe i pragnąłem z całej duszy znaleźć kommissjonera—poszukiwania moje okazały się bezowocnymi. P. stanowiłem nareszcie szukać pomocy w Biurze na ulicy Tłomackiej. Tu jednak spotkało mnie ostateczne rozczarowanie z illuzji o korzyściach któreście nam przyrzekali z uorganizowania służby kommissjonerskiej. Posłańcy bowiem znajdujący się wówczas w Biurze, byli jeszcze w najgrubszych negliżach.“ Reklamujący powyższe zażalenie podpisał z imienia i nazwiska; oryginał tego zażalenia znajduje się w naszej Redakcji.

— W głównych miastach zagranicą, dorożkarze oczekujący, na tak zwanych: stacjach, na passażerów, obowiązani są trzymać się przepisanego wzorowego porządku. I tak, dorożki muszą stać w jednej linii obok siebie, konie popasane są i pojone z kolei przez entreprynera stacji — i w razie zawołania na fiakra, niepodjeżdża ich kilkunastu razem, ale ten, który przyjechał pierwszy na stację. U nas, głównie na placu teatralnym dorożkarze drzemiący lub gawędzący na kozłach, na wezwanie interessanta, pędzą z miejsca cwałem i częstokroć wjeżdżają na chodnik, czem narażają na szkodę nietylko powozy swoje i konie ale przerażają przechodzących.

Niezdługo na Wystawie Sztuk Pięknych ma być pomieszczony nowy Krajobraz pędzla p. Hel. Gumińskiego: „Noc zimowa.“

— P. Władysław Lubiński skrzypek, laureat Konserwatorium paryskiego, gości teraz w Kaliszu i zamierza tam wystąpić z koncertem.

— Jutro w Dolinie Szwajcarskiej odbędzie się pierwszy koncert tygodniowy pod dyrekcją pana Sonnenfelda. Program niżej podajemy.

— Donoszą nam z Petrokowa, że w dniu 15 b. m. panna Zofia Siegenfeldówna dała tam wieczór muzyczny-amatorów, ze współudziałem miejscowych amatorów, przeznaczając trzecią część dochodu na korzyść niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum.

Najbardziej słuchaczom się podobał „Koncert“ (G miękkie) Mendelssohna, wykonany na dwóch fortepianach (koncertantka i panna A. G.)

Ustęp z „pana Tadeusza“ (Lasy litewskie) i Modlitwa z „Felicjty“ wypowiedziane były przez pannę M. S., początkującą deklamatorkę. Chór myśliwski z opery „Templaryusz i Żydówka“ przez amatorów pod kierunkiem p. J. Goleńskiego wykonany, zakończył ten wieczór.

R. P.

— Konsumenci wędlin użalają się na obwijanie tych produktów w papier drukowany. Podobno farba drukarska pod wpływem wilgoci i kwasu wydziałającego się z mięsa, zamienia się w substancję dla zdrowia szkodliwą. Zagranicą obwijają mięso wędzone w papier czysty.

— Roboty około układania drenów przez ulicę Żórawią, doprowadzono już do Marszałkowskiej, skutkiem czego przejazd przez tę ulicę chwilowo wstrzymany został.

— Piszą nam z Petrokowa, że dnia 22 b. m. p. Wąsowski fortepianista z córką swą wirtuozką, dali się słyszeć w miejscowym teatrze.

— Na wczorajszym przedstawieniu w cyrku p. Sidolego dość licznie zebrana publiczność podziwiała zręczność znanych już z dwóch pierwszych występów sztukmistrzów. Pomiędzy nowymi, zasługuje na uwagę nowe salto mortale wykonane przez p. Sidolego w butach na linie po nad bagnietami skrzyżowanych karabinów dających w chwili skoku salwę. Przedtem w czasie tańca na linie komika Volty, lina pękła i komik z trójnogami powstrzymującymi linę, z jej resztkami i innymi akcesorjami, znalazł się mimo woli na ziemi. Szczęściem, że pękająca lina nie uderzyła nikogo z bliska barjery siedzących widzów. Drugi podobny wypadek pęknięcia liny, zdarzył się także wczoraj, w chwili, gdy inny gimnastyk miał wchodzić na poziomo wyciągniętą pod sufitem drabinę, pękła wtedy po nad głowami widzów, jedna z czterech lin wyprężających ową drabinę. Czyby niemożna sprawić nowych lin zamiast starych zapewne już zużytych?

— W czwartek o godz. 1-jej z południa w głównym gmachu Dworca Kolei Żelaznej odbędzie się losowanie Akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

— Pojutrze podług poprzednich zapowiedzi urzędowych, w Składach Bankowych na ulicy Nowogrodzkiej, odbędzie się licytacja na węgiel i inne towary tam zastawione, a w swoim czasie niewykupione lub prolongowane.

— Nietylko Anglicy umieją czynić oryginalne fundacje i legata. Jeden z tutejszych mieszkańców znany z wielu filantropijnych czynów, dziś już niezjący,

w r. 1861 przeznaczył 1,500 rs. z warunkiem: ażeby, po wieczne czasy, procent od owej summy używanym był na zapomogi dla ubogich egzekwowanych za kornie. Wsparcie to od daty śmierci testatora, pobierają dwie ubogie uczciwe kobiety.

— W porze wieczornej w wielu domach zjawiają się latarnie rozmaitych kształtów, rozmiarów i barw. Światła te służyć mają jako znaki dla sklepów z widokami: lekarzy, bawarji, akuszerki, restauracji i mnóstwa rodzajów zakładów.

Czy ta bezładna mieszanina światełek nieraz bardzo wątpliwej barwy i siły może w czem kogo z interesowanych oświecić, wątpimy bardzo. Uczynić sklep albo jakikolwiek w ogóle zakład o ile można widocznym, jest zadaniem każdego przedsiębiorcy do brze rozumiejącego swój interes. W dzień znaki, wystawy, olbrzymie szyby, napisy na chodniku i t. p.; wieczorem światła tylko mogą uwagę zwrabiać przechodniów.

Idzie oto, czyby nie dał się zaprowadzić na tem polu porządek, mianowicie za pomocą przepisania pewnych barw latarni jako znaków pewnych tylko zakładów, lub mieszkań osób, których natychmiastowa w nocy potrzeba nieraz jest niezbędną.

Niechby naprzykład latarnie niebieskie oznaczały mieszkania, czerwone lekarzy i felczerów, zielone akuszerki i t. p.— Jadalnie, bawarje, restauracje, zakłady przemysłowe, handlowe i inne miałyby do wyboru wymiary siłę światła i mnóstwo urządzeń, któreby mogły zwracać na siebie uwagę publiczności.

Dziś idąc ulicą wieczorem widzimy latarnie na domach, ale te w niczem nas nie są w stanie objaśnić, są zatem bezużyteczne, z tego też powodu zwracamy uwagę czyją należy, na proponowane przez nas ulepszenie.

— Zeszyt XVty *Pamiętników Szatana*, wyszedł z druku.

— Człowiek z nazwiska niewiadomy, który przybywszy do garstkuchni w domu pod Nr. 2858, umarł tam nagle, o czem ogłoszono w Gazecie Policyjnej Nr. 215 po sprawdzeniu okazał się Stanisławem Stusińskim emerytem, zmarłym w skutku pęknięcia naczyń sercowych.

— W dniu onegdajszym, Agnieszka Lewandowska, wyrobnica, zamieszkała za rogatką Powązkowska, w domu pod Nr. 29, pokłóciwszy się z swoim mężem, Józefem zrzuciła mu nożem niebezpieczną ranę w lewym ramieniu. Lewandowski odesłany do szpitalu Dzieciątka Jezus, a żona jego przyaresztowana, dla postąpienia według prawa.

— W cyrkułe Pragskim, Wiktor Świetnicki, czeladnik kowalski, przechodząc przez ulicę w stanie pijanym, upadł złamał sobie prawą nogę poniżej kolana. Odesłano go do szpitala Pragskiego.

(Art. nad.) Kobieta, niegdyś zamożna i liczną mającą rodzinę, dziś wdowa, wiekiem i niedolą przynębiona, liczy bowiem przeszło lat siedmдесят, jedyną mogłaby mieć podporę w pozostałym synu. Lecz pozbawiona naturalnej opieki, wolauszka pędzi życie w nędzy i upokorzeniu. Jeżeli wstać czyja, to może przyjść jej z pomocą, składając choćby najmniejszą kwotę w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami M. H., a ta jej natychmiast wręczoną zostanie.

(Art. nad.) Florentyna Liskiewiczówna, szwaczka, sparaliżowana i pozbawiona środków do życia, poleca się względom miłosiernych osób. Mieszka pod Nr 74

przy ulicy Jeznickiej, w drugim podwórzu u Wałkowskich, pod Nrem mieszkania 51. Na początek składa się rubel jeden.

— We wczorajszym numerze „Kurjera Warszawskiego“, na stronicy pierwszej, w artykule o Czytelnianach bezpłatnych, wierszu 8mym od góry, zamiast tomów 22,500, czytać należy: 2,250.

Jeneral-Major bar. *Wrangel*, przyjechał z Wilny. Tajny Radca *Gotowcow*, wyjechał do Petersburga.

+ Pojutrze, we czwartek, jako w rocznicę zgonu ś. p. Florjana **Marczewskiego**, niegdyś Naczelnika Wydziału Technicznego w Zarządzie Komunikacji, odprowadzoną będzie msza św. w kościele OO. Kamendulów na Bielanach, o godz. 9 ej. —8,584—

+ We czwartek to jest 27-go października, jako w siódmą smutną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Hrabów Małachowskich Hr. **Jezierskiej**, odprowadzoną zostanie Wiotywa żałobna za spokój jej duszy w Kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie dziesiątej, na którą Krewnych, Przyjaciół i znajomych zaprasza się. —8588—

+ We czwartek, dnia 27 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola **Reinharda**, Rady Stanu, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Aleksandra, odprowadzonym będzie żałobne Nabożeństwo. —8541—

+ Antoni **Rozemberg**, b. Kassjer Magistratu m. Warszawy, emeryt, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarł d. 24 b. m. i r., przeżywszy lat 70. Pozostała w smutku żona wraz z zięciem i wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na nabożeństwo żałobne w d. 27 b. m., to jest we Czwartek o godz. 11ej z rana, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz. 4ej po południu na cmentarz powązkowski. —8581—

+ W dniu 23 b. m., ś. p. Zygmunt **Tymiński**, Kupiec i Obywatel m. Warszawy, w wieku lat 64, po długiej i ciężkiej chorobie, przemieł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostała żona wraz z dziewięciorgiem dzieci, zięciami i wnukami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, w d. 27 b. m., o godz. 4tej po południu, z kościoła Świętego Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —8579—

+ W dniu wczorajszym po ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramentami zesza z tego świata ś. p. Józefa **Białobrzaska**, przeżywszy lat 24. Pozostała ciotka nieboszczki, w nieobecności rodziców, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jutro, t. j. we środę, d. 26 b. m., o godzinie 4ej po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —8571—

+ Józefa z Wiśniewskich **Orczyńska**, żona Emeryta, przeżywszy lat 46, zmarła. Stroskany mąż wraz z 6-em dziećmi synową i wnukiem zaprasza Krewnych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w d. 27 b. m. to jest we czwartek o godz. 4½ po południu. —8,583—

+ Wczoraj, zesza z tego świata ś. p. Marja **Sojczyńska**, przeżywszy lat 5 i mieszący 7, Pochowanie zwłok nastąpi jutro o godzinie 2-giej po południu, na cmentarz Powązkowski, z kościoła Śgo Karola

Boromeusza, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —8574—

+ W Kaliszu w dniu 19 b. m. umarła Zofia Dobrzanska, przeżywszy lat 84.

+ Szarowicz Wacław, przeżywszy rok i kwartał, w dniu 25 b. m. zmarł. Pozostali rodzice zapraszają Familją i Przyjaciół na pogrzeb, z Kościoła Św. Karola Boromeusza w d. 27 b. m., o godzinie 1 1/2 po południu odbyć się mający. —8590—

≡ Dnia 25 września r. b. o godzinie 7-mej wieczorem w Petrokowie w kościele farnym, ks. kanonik Wojciechowski, w asystencji księży Kozłowskiego i Grzełińskiego, dopełnił obrzędu zaślubin pana Władysława Federowicza, urzędnika Komory Celnej Warszawskiej, z panną Julją Olszańską, córką Wilhelma Olszańskiego emeryta b. rektora gimnazjum miejscowego i jego małżonki Pauliny z Cwierków. Podczas tego obrzędu chór amatorski wykonał hymn religijny.

Z Radomskiego. — Z powodu nadzwyczajnych deszczów w czasie zawiązywania się kwiata na życie, na gruntach niskich znalazła się zaraza, okazująca się bieleniem kłosów, bez zawiązku ziarna. Wydajność jednak przy omłocie okazuje w przecięciu 8 do 9 korcy z morgi, tak żyta jak pszenicy. Ceny zboża są względne, do pogodnego lub niepogodnego sprzętu. Pszenica pogodnie zebrana, której jest bardzo mało, przy wadze 245 funtów za korzec płaci się po rs. 6 k. 50, sprzątniona przy deszczu od rs. 5 do rs. 5 k. 50. Żyto suche przy wadze 235 fun. płaci się korzec rs. 3 kop. 60. Jęczmień rs. 2 k. 70. Tataraka rs. 2 k. 40. Owies rs. 1 k. 80 do rs. 2. Rzepak letni rs. 6, zimowy rs. 8 do 9 rs. za korzec. Kartofle w ogóle zbożale, cenna ich niestała, za kartofle mączyste z piasku płacą po rs. 1. W Radomiu drzewa sążeń półkubiczny rs. 2.

— W ministerjum oświaty narodowej istnieje projekt urządzenia kursów pedagogicznych przy dyrekcjach powiatowych: kieleckiej i kaliskiej, w miastach Jędrzejowie i Łęczycy dla przygotowywania nauczycieli szkół narodowych. Projekt ten ma być oddalnym pod decyzją komitetu spraw Królestwa Polskiego. „Gołos”

— W głównym zarządzie namiestnika Kaukazu, według najbliższych wskazówek Jego Cesarskiej Wysokości, opracowano przez komissję, osobno ustanowioną dla wyswobodzenia stanów zależnych górskich plemion, projekt ustawy o zniesieniu zależności osobistej i urządzenia gruntowego w oddziale suchumskim: Samurzakana i Abchazji. (Gołos)

— Jenerał-adjutant Trepów powróciwszy do Petersburga, z urlopu 15-dniowego, objął znowu obowiązki oberpolicmajstra. „Gołos”

— Wartość nieukończonych robót przy budowaniu orłowsko-griazkiej kolei żelaznej, wynosi 321,103 rubli. „Gołos”

— Naczelnik gubernji woroneżskiej, czyni starania, w ministerjum spraw wewnętrznych, o przywrócenie dawnego terminu istniejącemu w Nowochapiorsku jarmarkowi, od 10-go stycznia do 1-go lutego. „Gołos”

— W laboratorjum wydziału górniczego wykonywa się obecnie rozbiór chemiczny i oznaczenie składu procentowego żelaza w okazach rudy żelaznej, odkrytej w gubernji oloneckiej i w powiecie tegoż nazwiska,

w gruntach nadanych włóścianom skarbowym rypuszkańskiej, wiedozierskiej, widlickiej, iskulskiej i kotkozerskiej włóści. Pokłady rudy w tych włóściach odkryto przeszło w dziewięćdziesięciu punktach, w których ruda się znajduje w massach jednolitych na przestrzeni kilku wiorst kwadratowych warstwach rozmaitego gatunku, składającego się z piasku białego, żółtego i czerwonej ochry. Oprócz tych pokładów rudy, znaleziono rudę żelazną i w jeziorze Pitmozero zalegającą mielizny na całej przestrzeni jeziora. Odkrycie tej rudy, gubernia olonecka zawdzięcza poddanemu szwedzkiemu Wohlstaedt'owi, włóścianinowi włóści rypuszkańskiej Teodorowi Jewlewowi i mieszczaninowi wizenberskiemu Brenowi. Obecnie wyrabianie rudy rozpoczętem zostało już od roku przeszłego we włóści wiedozierskiej, część zaś rudy wywiezioną została do Finlandji do zakładu Nobela, a w tym roku wydobyto jej około 200,000 pudów. „Gołos”

— Od przeszłego roku będą wszędzie wprowadzone nowe wzory metrykalnych ksiąg parafialnych, przez synod najświętszy już zatwierdzone. „Mosk. Wied.”

— W Jekaterynodarze zamierzają założyć gimnazjum wojskowe. Projekt urządzenia jego już się znajduje na rozpatrzeniu namiestnika Kaukazu. „Moskow. Wied.”

— W odessie 8 października, odbyło się otwarcie wystawy wina i tytoniu z uprawy kraju Noworossyjskiego. „Gołos”

— Dochód ogólny z kolei żelaznych niżegorodzkiej i warszawskiej z gałęzią do granicy pruskiej w lipcu r. b. wynosi pierwszj 475,624 rubli za drugiej zaś 805,851 rubli. „Gołos”

× Zmarły w tych czasach literat franczki Prosper Merimée miał być jednym z najzawziętszych scęptyków terażniejszości. Nie wierzył w nic i nic nie kochał. Tak o nim mówi Emil Augier. Pomimo jednak powagi owego sędziego, nie możemy uwierzyć w prawdę wygłoszonego przezeń wyroku. Człowiek może nie kochać, ale musi wierzyć, może nie wierzyć ale musi kochać: —idiotyzm jedynie lub obłąkanie pozbawia ducha dwóch tych szczytnych uczuć. Merimée wstawił się głównie kilku powieściami zalecającemi się oryginalnością natchnienia i świetnym stylem. Byłoby wybory obserwator słabości natury ludzkiej. Cesarz ozdobił go krzyżem legji, on jednakże może jedyny z Francuzów, nie ozdabił nigdy dziurki swojego tużurka czerwoną wstążeczką. Bardzo wielu uważało to za dziwactwo. Merimée żył lat 67, urodził się 28 sierpnia 1803 r.; umarł w Cannes 23 sierpnia r. b.

× Kompanja „Messageries imperiales” z powodu cofnięcia jej zapomogi przez nowy rząd franczki, zawiesiła swe czynności. (Presse)

× Pułkownik angielski Lindsay zwiedzając obecnie szpitale paryzkie zostawił im podarunek z 20,000 funt. szterlingów. (Presse)

× Profesor Nordenskiöld organizuje nową wyprawę do bieguna północnego, której punktem wyjścia ma być Szpicberg. Wyprawa ruszy zaraz w początkach wiosny na saniach ciągnionych psami. O te motory prof. Nordenskiöld pojechał obecnie starać się do Grenlandii. Z tego kraju donoszą jednak, że panuje tam szczególnego rodzaju zaraza, skutkiem której pada tam tysiące tych pożytecznych zwierząt.

× W Camden-place, obecnej rezydencji Eugenji spodziewaną była w tych dniach wizyta księcia i księżnej Walji.

× Na brzegach Anglii rozbił się w tych dniach parowiec „Cambria“ 170 osób zginęło w tej katastrofie.

× Parowiec kompanji „Messageries imperiales“ ostatecznie kursować będą tylko pomiędzy Marsylją i Konstantynopolem.

× D. 11 b. m. umarł nagle w Płotyczy pod Tarnopolem Erazm Korytowski, szambelan cesarski, właściciel rzeźczonych dóbr, licząc lat 56.

× D. 13 b. m. uderzył piorun w Woli Książęcej pod Pleszewem w stodołę i spalił ją.

× W Poznaniu umarł radca miejski profesor Dr. Müller.

× Dr. Ziółcki z W. Ks. Poznańskiego zginął pod Metz, znajdując się przypadkowo na forpocztach w odwiedzinach u znajomych mu oficerów.

× Do szpitala powszechnego w Pradze Czeskiej przywieziono d. 15 b. m. chorego na nogę starca, który oznajmił, że się nazywa Waclaw Możny, jest szewcem i liczy lat 106. Wiek ten zadziwiał lekarzy, gdyż chory na pozór zdawał się być znacznie młodszym; atoli zdziwienie to bardziej jeszcze zwiększyło się, gdy nazajutrz przybył jeden z jego wnuków i przyniósł z sobą metrykę swojego dziada, który urodził się 1750 roku, a zatem liczył lat 120.

× W tych dniach zmarł Balfe Michał Wiljam, jeden z najznakomitszych teraźniejszych muzyków Anglii. Dla sztuki, którą miłował szczerze, pracował najpierw jako skrzypek, następnie jako śpiewak, a w końcu jako kompozytor. W szóstym roku życia dał koncert na skrzypcach, w 16-tym debiutował w londyńskim teatrze Drury Lane, w operze Webera: „Wolny Strzelec;“ śpiewał także w paryżkim teatrze włoskiej opery pod nazwiskiem: Balfi. Jako kompozytor wślawił się licznemi utworami dla scen włoskich i angielskich; napisał dwadzieścia kilka oper, z których cieszyły się i cieszą popularnością: „Cyganka“, „Czterech synów Aymona“ i „Mulnik.“ Opery te zyskały także uznanie krytyków niemieckich. Balfe był uczniem Rossiniego i Paera, naśladowcą Aubera i rywalem w muzykach baletowych Adolfa Adama. Od roku 1845 był dyrektorem teatru włoskiego w Londynie i przewodniczącym stowarzyszeniu koncertów philharmonicznych. W tej epoce swojej działalności napisał cztery opery: „Czarodziejka“, „Elfrida“, „Niewolnik“ i „Satanella“, którą przyjmowano z zapalem w r. 1858 w teatrze Covent-Garden. Balfe urodził się w Dublinie w r. 1808; ojciec jego był również muzykiem.

× Król bawarski udzielił oznaki Wielkiego Krzyża orderu Maksymiljana-Józefa Ks. Fryderykowi-Karolowi i Moltkiemu. Roon, von Podbielski, Hindersin, Treškow i Stocch, otrzymali order Zasługi Wojskowej. (Schl: Ztg)

× Jezuci mają być wypędzeni z całego departamentu Bouches du Rhône; w stolicy departamentowej w Marsylji, nie ma już ani jednego.

× W dniu 19 b. m. książę Następca tronu pruskiego obchodził czterdziestą rocznicę swoich urodzin. Powinśzowania z tego powodu książę przyjmował w Wersawie.

× Znany malarz dekoracji teatralnych O'Conner przybył do Sedan, dla zebrania szkiców do olbrzymiej

sztuki, która ma być niezadługo przedstawioną w jednym z ludowych teatrów w Londynie.

× Z dniem 1 b. m. wszystkie paryżkie teatry rządowe, przestały otrzymywać zasiłki od władzy. Teatrami temi są: Wielka opera, Teatr włoski, Teatr liryczny, Komedja francuzka i Odeon.

× Dziennik angielski „Lond. Corresp.“ zaznacza, że szumowiny społeczeństwa francuzkiego, a mianowicie: siedem grzechów głównych Paryża przeniosło się do Londynu. Przybysze ci rozgościli się w dzielnicy Westend. Szwargot paryżki zagłusza tam swargot lokalny, podobnież cuchnący szynkiem i cynizmem grabarskim. Wśród tego zastępu emigracji paryżkich małp i osłów, (są to słowa „Lond. Corresp.“), znajdują się także w znacznej liczbie kommissionerzy Offenbacha. Wiele takich teatrzyków jak: Alhambra, Fligbury Barn, które dotąd nazywały się: przyzwoitemi, wprowadziły do swojego repertuaru.... „Kankana.“ Policja londyńska jednakże dbała o zdrowie moralne tamecznego społeczeństwa, energicznie bardzo rozpoczęła występować przeciwko temu: księgosuszowi dobrych obyczajów.

× Miasto Berlin zamierza wznieść pomnik na grobie swego deputowanego, zmarłego w ostatnich czasach, Twestena. Twesten był członkiem pruskiej izby deputowanych. Odznaczał się zawsze prawością i zdrowym pojmowaniem rzeczy publicznej.

× Rzeczą jest już urzędownie wiadomą, że najmłodsza córka Królowej angielskiej księż. Ludwika wychodzi za mąż za markiza Lorna najstarszago syna księcia Argyll, obecnie ministra do spraw Wschodnio-Indyjskich, jednego z najcelniejszych członków gabinetu. Jestto oczywiście związek, z serdecznych jedynie skłonności wynikły, na który też Królowa, szczęście jedynie ukochanej córki na względzie mając, przyzwoliła. Zresztą młody markiz Lorn, a przysły Książę Argyll, jest dziedzicem wielkiej fortuny, i bardzo dobrej na swój wiek używa opinji. Zasiada on w Izbie Gmin, i dał raz dowód rzadkiej niezależności sądu, głosując w pewnej kwestji przeciw gabinetowi, w którym ojciec jego tak wydatnie zajmuje stanowisko. Wiadomość o tem małżeństwie wprawiła w podziw publikę i prasę, lecz jak najlepsze w całym kraju sprawiła wrażenie.

× W Monachium krzątają się śpiesznie i gorliwie około wystawienia opery Wagnera „Meistersinger.“ Opera ta wykonaną była w r. z. z zadowoleniem wszystkich stronników muzyki przyszłości. Obecnie główną rolę: Hansa Sachs'a, szewca-poety, ma śpiewać pan Kindermann tenor, posiadający jedne z najtrwalszych płuc.

Ostatnie Wiadomości Polityczne

Prasa angielska dość surowo ocenia ostatni okólnik francuzkiego ministra spraw zagranicznych. Wyrażając swoje ubolewanie z powodu strasznych klęsk poniesionych przez obie strony wojujące, dzienniki angielskie są jednakże tego zdania, że okólnik pana Juljusza Favra może tylko rozdrażnić niemców i że argument francuzkiego ministra o ambicji Prus i o dążeniu tego państwa do zniszczenia Francji, nie jest przekonywającym, oddanie bowiem nawet dwóch prowincji nie może zniszczyć takiego państwa jak Francja. (Le Nord.)

Nota z „Journal officiel“ z 16-go b. m., zaprzecza wszystkiemu, co było powiedziane o propozycjach zawieszenia broni czynionych panu Favrowi przez generała Burnside. Generał miał z członkami rządu tymczasowego rozmowę bez urzędowej cechy, a warunki zawieszenia broni nie mogły być odrzucone, ponieważ wcale ich panu Favrowi nie proponowano.

(Le Nord.)

Kilka dzienników brukselskich podaje wiadomość o przybyciu generała Boyer do Brukselli. Monitor pruski donosi znów, że adjutant marszałka Bazaina wyjechał z Wersalu 14-go wracając do Metz z propozycjami generała Moltkiego, ponieważ warunki kapitulacji dowodzącego armją reńską nie były przyjęte. Warunki te streszczają się głównie w następującym punkcie: Poddanie się armji Bazaina z wyjątkiem pierwotnej załogi Metz, któraby dalej twierdzy broniła.

(Nord. Allg. Ztng.)

Królewsko-włoski namiestnik w Rzymie, generał Lamarmora, zatwierdził nadal dotychczasowe świeckie sądy w sprawach cywilnych i karnych, papieżki zaś sąd apelacyjny zawiesił i zadekretował iż wyroki dawnych sądów w tedy tylko będą mogły być wykonywane, jeśli uzyskają sankcję królewską. Jeśli zaś będzie szło o rozporządzenie sędziego lub sądu duchownego, w takim razie rozkaz wykonania powinien wyjść z kancelarji trybunału cywilnego.

(Nord. Allg. Ztng.)

Zagraniczna dyplomacja w Rzymie ma wciąż zachowywać nader ostrożną postawę. Protestacja przeciwko aneksji podpisana przez kardynała Cullen i 21 prałatów została niedawno ogłoszona. (N. fr. Pr.)

Negocjacje dotyczące się przyjęcia hiszpańskiego tronu przez księcia Amadeusza nie zaszły, o ile się zdaje, tak daleko jak powszechnie przypuszczano. Według madryckiego telegramu nadesłanego do „Indep. belge“ przedstawiciele Hiszpanji przy dworach zagranicznych, nie otrzymali dotychczas żadnych w tej materji objaśnień.

(Nord. Allg. Ztng.)

Reprezentacja narodowa serbska przyjęła znaczną większością projekta do prawa o założeniu seminarjum, subwencji na teatr narodowy i o porządku wyborczym. Według porządku wyborczego członkowie Skupczyny mają być wybrani na rok przyszły.

(Schl. Ztng.)

Według telegramu wiedeńskiej „Presse“ z Konstantynopola wielki wezyr zawiadomił urzędownie posła angielskiego o rozproszeniu wszystkich band rozbójniczych w Tesalji i Epirze.

(Presse)

W południowo-amerykańskich republikach według najnowszych wiadomości z Buenos-Ayres i Montevideo stan rzeczy jest dość niepokojący. Argentyńskie wojska rządowe pobiły 7-go września oddział nieprzyjacielski złożony z 1200 ludzi; 11-go przednie oddziały powstańców napadły na prowincję Santa-Fé. Według ostatnich sprawozdań wojska rządowe trzymają w szachu powstańców; jednak stłumienia powstania trudno się spodziewać. Przygotowuje się podobno kongres w celu ogłoszenia Santa-Fé w stanie oblężenia. Z Montevideo donoszą również o walkach i rozruchach. Wojska rządowe zostały pobite, a kiedy parowiec pocztowy odpływał, widziano powstańców wkraczających. Słychać było kanonadę, a mieszkańcy zbroili się w celu stawienia oporu.

(Nord. Allg. Ztng.)

Wiadomości Telegraficzne.

Tours 21-go. — Prusacy zakładają miny przeciwko fortowi Quelen pod Metz; Bazaine prowadzi już przeciwko nim podziemne galerje. Metz jest zaopatrzone w żywność. Linje pruskie cofnięte zostały z pod fortów dalej w głąb kraju, skutkiem tego załoga i armja, zyskały większą swobodę działania. Na północy przed Mezieres, Prusacy sypią baterje, z których myślą bombardować miasto.

Tours 21-go. — Załoga Tionville zrobiła szczęśliwą wycieczkę.

Berlin 21-go godz. 7 m. 30 wieczorem. — Landwera gwardji przybyła do Wersalu stanie od zachodu Paryża dla zastąpienia odkomenderowanej pod Orleans 22-ej dywizji. Bombardowanie Paryża rozpocznie się stanowczo 26-go października. Kilka tysięcy żołnierzy po wyzdrowieniu wraca do swoich pułków.

Londyn 21-go. — Telegrafują tu z „Journal de Versailles“: Pobyt Boyera w Wersalu miał na celu układy o poddaniu Metz.

Londyn 21-go. — „Journal de Versailles“ donosi, że francuzi bombardują Meudon. Pruskie parki obłężnicze w zupełności już przybyły pod Paryż.

Nizza 22-go. — W Tulonie wybuchły rozruchy. Spodziewają się tu przejazdu Senarda z Livorno.

Praga 22-go. — Francuzcy jeńcy zbiegli z Saksonji osadzeni zostali tymczasowo w Reichenbergu.

Berlin 21-go. — Do Wersalu przybył nowy pułk landwery gwardji; bataljon strzelców w tym pułku pochodzący z Grudziąża stał w Nikolsburgu w wojnie 1866 r.

Berlin 21-go. — Król belgijski przesłał niemieckiemu komitetowi centralnemu opieki nad rannymi 12 tysięcy talarów.

Bruksella 21-go. — Sekretarz poselstwa amerykańskiego w Paryżu, Moore, wrócił wczoraj z Londynu, konferował zaraz z Sherydanem i po konferencji wyjechał do Wersalu. Sheridan wraca do Ameryki.

Praga 21-go. — Namiestnictwo prowadzi na własną rękę agitacje w sferach wielkich posiadaczy ziemskich. Wczoraj miała miejsce konferencja u Mensdorfa, na której znajdowali się Auersberg i Poche. Kandydaci rządowi wybrani będą z pomiędzy dawniej już zasiadających w Radzie państwa deputowanych wiernych konstytucji. Z listy Auersperga wybrano siedm, według innych źródeł ośm nazwisk; na miejsce pozostałych namiestnictwo chce wprowadzić własnych kandydatów, w liczbie ośmiu respective siedmiu. Auersperg wyjechał do Wiednia, podobno tylko w interesie familijnym.

Peszt 22-go. — Minister Rajner, ponownie zażądał uwolnienia od teki; Kossuth nie przyjmie kandydatury w Starej Kanicy.

Florencja 20-go. — Książę Amadeusz stanowczo oświadczył, że przyjmie koronę hiszpańską, skoro tylko mu ją ofiarują kortezy.

Florencja 22-go. — Minister podał się do dymisji. Rzym 22-go. — Lamarmora ustąpił na prośby Jezuaitów i dozwolił im poutwierać szkoly.

Londyn 21-go. — Wjazd uroczysty Wiktora Emanuela do Rzymu, odbędzie się d. 28 b. m.

Rzym 22-go. — Apartamenta dla króla, następcy tronu wraz z żoną, przygotowywane są w Kwirynalu. Z królem przybędą tu Luza i Venosta. Przyjazd ten lada dzień jest spodziewanym.

Rzym 22-go. — Ruspoli objął dowództwo gwardji narodowej.

Rzym 22-go. — Monopol tabaczný i bank publiczny w Rzymie, złane będą w jedną całość z odpowiednimi instytucjami włoskimi.

Kintzheim pod Slestadem d. 23 paźdz. — Wiadomość urzędowa pruska. Nocy upłynionej wykopano pierwszą paralelę, w wprost południowo-zachodniego frontu Slestadu, w odległości 700 i 500 kroków. Z najszej strony ogień prowadzony jest przez 32 działa. Straty tylko 3 ludzi. von Schmeling.

Wersal 22-go. — Wczoraj wykonali francuzi wycieczkę z Paryża w kierunku Wersalu; w parę godzin odparci zostali przez nasze wojska. Pomimo śpiesznej ucieczki zdołaliśmy jeszcze odciąć nieprzyjacielowi dwa działa i przeszło 100 jeńców. Straty nasze głównie skutkiem spadnięcia granatu w sam środek jednego batalionu powstałe, stosunkowo są nieznaczne.

Bruksella 22-go. — Mieszkańcy Lyouu otrzymali rozkaz zaopatrzenia się w żywność na dwa miesiące.

Wersal 22-go. — Jenerał von Wittich osadził 21-go Chartres. Pod Paryżem nieprzyjaciel po doznaniem wczoraj odparciu zachowywał się zupełnie spokojnie.

Londyn 22-go. — Biuro Reutersa donosi, że wczoraj upłynęło zawieszenie broni pod Mezières; bombardowanie rozpocznie się dopiero za kilka dni. Garnizon liczy do 6,000 ludzi.

Londyn 22-go. — Twierdza Bitche opasana jest przez 8 tysięcy prusaków, z odpowiednią ilością dział obłężniczych.

Hamburg 22-go. — Flota francuzka nie przestaje krażyć powyżej ujścia Elby. Dziś z rana widziano z Wangerog fregatę, w odległości jednej mili na północ.

Bruksella 22-go. — Thiers stara się o widzenie z Bismarckiem.

Praga 22-go. — Rady namiestnictwa Neubauer i Laufberger osobiście zbierają pełnomocnictwa wyborcze od wielkich posiadaczy.

Berlin 22-go. — Bennigsen, niegdyś prezes National-Vereinu, powołany został do głównej kwatery królewskiej w Wersalu.

Wiedeń 23-go. — Tutejsze poranne dzienniki podają według „Correspondenz Warren“ wiadomość, że lord Granville doradzał urzędownie stronom wojującym aby przystali na zawieszenie broni, dla umożliwienia konstytuancy, która sama jedna może wziąć na swoją odpowiedzialność takie a nie inne warunki pokoju. Granville wyraził przytem życzenie, aby kroki jego wesprzeć mogły inne mocarstwa neutralne. Tutejszy gabinet natychmiast poparcie to udzielił. Jest nadzieja dobrego rezultatu. „Wiener Zeitung“ na równi z innymi dziennikami reprodukuje artykuł „Correspondenz Warren.“

Stuttgart 22 wieczor. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych minister stanu Scheurlen wystąpił w imieniu rządu z oświadczeniem, które zakończył temi słowy: „W każdym razie trzeba wziąć pod uwagę, że dzieło tak ważne, jak budowa polityczna nowych Niemiec, musi mieć swe oparcie w przekonaniach całego ludu. Ostatnie wybory do izby nastąpiły jeszcze w czasach, kiedy kwestja niemiecka inaczej była postawioną niż dziś. Dla tego też nową konstytucję związkową wypadałoby przedstawić do zatwierdzenia nie obecnemu zgromadzeniu stanów, lecz nowo wytworzyć się mającej reprezentacji.“ Poczem

minister odczytał dekret królewski rozwiązujący izbę.

Luksemburg 22-go. — Przybył tu książę Henryk holenderski. W przejeździe przyjmowano go wszędzie z zapalem. W mowie do ludu stolicy książę uspokoił go co do utrzymania nadal dotychczasowego stosunku międzynarodowego Luksemburga i zapewnił, że nie należy się obawiać o niepodległość księstwa, poręczoną przez tyle mocarstw, które podpisały konwencję londyńską.

Florencja 23-go. — Senard odjechał wczoraj w wieczór do Tours. Vellestreut pozostaje w charakterze sprawującego interesa, Clery sprawować będzie dalej nadzwyczajną misję, jaką miał sobie powierzoną Senard.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 25 Paźdz., god. 9 z rana.

Tours 24. — Depesza jenerała Cambriel z Besançon donosi; Nieprzyjaciel atakował znowu pozycję Chatillon-le-Duc. Atak nie udał się; nieprzyjaciel się cołnął. Wczoraj i dzisiaj mieliśmy powodzenie, zabraliśmy kilku jeńców i zatrzymaliśmy nasze pozycje. Straty mamy niewielkie.

Wiedeń 24. — Według telegramu z Tours z 24 nadesłanego do wiedeńskiej „Abendpost,“ delegacja rządu tymczasowego przyjęła w zasadzie angielskie propozycje zawieszenia broni. Thiers po uprzednim porozumieniu się z centralnym rządem w Paryżu, stanowczo rozpozczą rokowania z hrabią Bismarckiem.

— Zakład leczenia ściśnionem powietrzem Dra Wincentego **Brodowskiego**, ulica Wiejska Nr 1734 (nowy 16), przyjmuje chorych codziennie od godziny 9tej do 3ciej po południu i od 5tej do 7mej wieczorem, cierpiących na suchoty, astmę, chroniczną katary, krtani, oskrzeli, ogólne osłabienie, nerwowe cierpienia i głuchotę. (24—0) — 5663 —

Zakład czyszczenia puchu i pierza przy ulicy Długiej Nr. 32 będący od kilku dni w ruchu, pobiera za czyszczenie od funta pierza kop. 5, pierza pomieszanego z puchem kop. 7 i pół, zaś samego puchu kop. 10. Czynność odbywa na poczekaniu. (2—3) — 8451 —

— **Kapelusze cylindrowe nowego fasonu**, własnej fabryki, z wyborowego materiału jedwabnego, poleca magazyn kapeluszy męzkich i damskich Teodora **Weigt**, przy rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nro 412 exystujący. (1—3) — 8457 —

— Przyjechał z zagranicy Franciszek **Pajker**, właściciel fabryki kwiatów i piór w hotelu Europejskim. (1—1) — 8578 —

DONIESIENIA.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe
w ULADOWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likjery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat.

(54—0) — 3086 —



Wszelkie **hafty artystyczne** jakie są wykonywane dla Magazynu Wznej Steckiej przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Nr 476, jakoto: litery ozdobne, herby, widoki, szarfy dla dam i t. p., oddatę z pierwszej ręki przyjmowane będą także przy ulicy Aleksandra w domu Nr 4, na 2-m piętrze od frontu Nr mieszkania 7, od 9-tej rano do 5-tej po południu.
(1-3) —8547—

Flonery i Węgorze wędzone,

oraz **MINOGI** olbrzymie Elbląskie,
otrzymał Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

(3-3) —8508—

Kasztany Włoskie,

Daktyle, Figi, Rodzenki Malaga, **Sliwki** białe, w małych pudełkach, **Migdały** w łupinach; **Orzechy** Tureckie i Greckie, **Konfitury, Komputy, Soki** i **Marmolady** z różnych owoców, wszystko świeżo poleca Skład **A. Stępkowskiego.**
(1-6) —8577—

SKŁAD

Seweryna Mazura i Spółki,

obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór

OBIC PAPIEROWYCH,

i ceny tak obniżył, że wszelka konkurencja uniemożliwioną została.

(42-0) — 2505 —

BAKALJE świeże, jakoto: **Rodzenki** Malaga, **Daktyle, Sliweczki** białe prunelo, **Figi** Sultanskie, **Migdały** w skorupkach, **Orzechy** greckie i tureckie, otrzymał Skład **Sowińskiego i Szulca**, (dawniej **E. Koelichen**). Skład tenże otrzymuje regularnie **Wino grona** Badańskie i Węgierskie.
(2-3) —8511—

WINOGRONA

prawdziwe Badańskie,
codziennie nowe transporta otrzymuje Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

i takowe na kurację poleca.

(3-0) —8509—

Winogrona Badańskie i Węgierskie, nadchodzą codziennie do Składu win i delikatesów, **A. BOCQUET**, w gmachu Teatralnym.

Tenże skład otrzymał **Ser Limburgski, minogi elbląskie** duże, **Ser Gorgonzola** włoski, **Węgorze** rolowane, **Sliwki greckie, Likier** w rozmaitych gatunkach.
(6-0) — 8396 —

Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

codziennie otrzymuje Skład **Anton. Stępkowskiego.**

(31--0) --- 7214---

Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w gmachu Teatralnym.
(30--0) ---7196---

TEATR WIELKI.

Dziś: **Ernani.**

TEATR ROZMAJTOŚCI.

Jutro:

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Dopuszczono Cenzurą.

Redaktor, **Wacław SZYMANOWSKI.**

Wydawca, **Gustaw GEBETNER. DODATEK.**

DOLINA SZWAJCARSKA

Środa dnia 26 Października 1870 r.

Koncert Orkiestry pod dyrekcją A. Sonnenfelda.

1. Uwertura koncertowa, Heinsdorfa;
2. Serenada, Reissigera;
3. Kopuden Walc, Lannera;
4. Lieges Marsz, Sonnenfelda;
5. Uwertura Geiger w Tyrol, Genée;
6. Kawatina z op. „Nabuchodonozor”, Verdi’ego;
7. Künstler leben Walc, Straussa;
8. Arja koncertowa (solo na Klarinet) wyk. p. Philip, Bergsohna;
9. Traumbilder fantazja, Lumby’ego;
10. Kadrylle Sonnenfelda;
11. Uwertura z op. „Reymond, Thomasa; 12. Tritch-Tratch Polka Straussa.

Początek o godz. 5-ej — Koniec po godz. 8-ej.

Cena wejścia kop. 20 (1-1) —8570—



Cirque Equestre Italiano Sidoli,

(w Teatrze dawniej Rappo).

Dziś, i codziennie,

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE,

Konnej jazdy Gimnastyczne i Akrobatyczne, oraz tresowania Koni i Tańca, na linie. — Bliższe szczegóły afisze doniosła

(2-0) —8548—

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 13 (25) września 1870 r.

Monety i Papiery

Półimperjal Ros. rs. — k. — k. —
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. k. —
Obliż skarbowe 100 rs., (od kup.)
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869
Obliż Tow. Kredyt. Ziemińskiego
Listy Likwidacyjne rs. 100
Bilety Banku Cesar. za r. 1860
Nowa Ros. pożycz. prem. z r. 1864
z r. 1866
Akcje Drogi Ż. War.-W. za sztukę
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .
Akcje Drogi żel. War.-Terespól.
Obbligacje kolei żel. Terespolskiej
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej
5% Listy zastawne rosyjskie . .

Żądano | Płacono

RUBLE I KOP. SR.

Żądano	Płacono
—	—
90	98
89	82
87	83
100	50
73	40
—	—
142	—
140	—
72	50
—	—
70	—
—	—
—	—
109	33

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 135%,

Od Likwidacyjnych kop. 169%,

Od Listów Zastawnych nowych kop. 160

Berlin: Weksel 100 tal. 8 nd. rs. 115 k. 65 rs. 115 k. 53

Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 87 rs. 7 kop. 84

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. rs. — k. —

Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 95 k. 10 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 24 Października
płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 10 do rs. 6 kop.
90 — żyto od rs. 3 krp. 90 do rs. 4 kop. 0. — jęczmienia 4 ro
i dwu-rzędowego, od rs. 3 k. 37½ do rs. 3 kop. 60. — Owsa od
rs. 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 25. Kartofli od rs. 1 kop. — do rs.
1 kop. 27½.

Okowite płacono dnia 24 Października hurtową składniczą:
za garniec od kop. 133 do 134. — Pojedynczą szynkarską
garniec od kop. 134 do 135 kop.

DONIESIENIA.

Magistrat miasta Warszawy

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 26 Października, 7 Listopada r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Magistratu m. Warszawy licytacja in minus na dostawę w ciągu roku 1871.

A. Dla warszawskiej straży ogniowej.

1. Owsa czwartki 3690 czwartej od rs. 4 kop. 52. — rsrb. cztery, kop. pięćdziesiąt dwie.
2. Siana pudów 36,360 pud od kop. trzydzieści sześć (36) i czterdzieści sześć setnych.
3. Słomy pudów 9,090, pud od kopiejek srebr. 21¹/₁₀, dwadzieścia jeden i jedna dziesiąta.

B. Dla Straży Policyjnej.

1. Słomy pudów 3180, pud od kopiejek srebrem dwadzieścia jeden i jedna dziesiąta.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej wyszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać na ręce Prezydenta Miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stempowym ceny kop. sr. 30 podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępujący procent od cen do licytacji podanych, — otworenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje, winni dołączyć kwit Kassy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w teje wadium w ilości rubli sbr. 3,300 i na koszt ogłoszenia rsr. 15, które niutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Magistratu M. Warszawy o odbyć się mającej w dniu 26 Października, 7 Listopada r. b. publicznej licytacji, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę w ciągu r. 1871.

A. Dla Warszawskiej straży ogniowej.

1. Owsa czwartki 3,690, czwartej po rubli srebr. cztery, kopiejek pięćdziesiąt dwie,
2. Siana pudów 36,360, pud po kopiejek srebrem trzydzieści sześć i czterdzieści sześć setnych.
3. Słomy pudów 9,090, pud po kopiejek srebr. dwadzieścia jeden i jedna dziesiąta.

B. Dla Straży Policyjnej.

1. Słomy pudów 3,180, pud po kopiejek srebr. dwadzieścia i jeden i jedna dziesiąta, i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych. Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rsr. 3,300 i na koszt ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. — Pisałem dnia . . . mca . . . 1870 r. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

p. o. Prezydenta

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major

Witkowski.

Naczelnik Kancelarji

Zdzitowiecki.

(2—3)

—8373—

O G Ł O S Z E N I E.

Ogłasza się niniejszem, że 19 (31) października r. b. o godzinie 12 rano odbędzie się licytacja w Warszawskiej Izbie Skarbowej na dostawę żywności dla aresztantów utrzymywanych w Warszawskich turnach: Głównej Kryminalnej i Śledczej a również dla rozmaitych osób znajdujących się w areszcie detencyjnym przy Rządzie Gubernialnym w przeciągu tego roku, licząc od 1-go stycznia 1871 r. do tegoż dnia 1872 roku.

Licytacja odbywać się będzie za pomocą deklaracji opieczętowanych z głośnym po rozpieczętowaniu takowych przetargiem. Zamierzono rozpocząć licytację od 11¹²/₁₀₀ kop., za porcją dzienną ulepszonej strawy jednego aresztanta.

Zyczący podjąć się tej dostawy powinien przed terminem

na licytację oznaczonym złożyć lub też przysłać pod adresem pana Prezesa Warszawskiej Izby Skarbowej opieczętowaną deklarację ułożoną według załączonego przy tem wzoru, z wykazaniem w niej liczbami i wyraźnie cen po których podejmuje się dostawy.

Do takowej deklaracji załączonem być powinno świadectwo gildyjne 1-ej Gildy lub deklaracja, że w razie utrzymania się przy dostawie, dostawca obowiązuje się przed 1 stycznia 1871 roku nabyć świadectwo gildyjne, jako zapewnienie za spełnienie takiego zobowiązania się składa oprócz wadium w gotówce 265 rubli, wynoszące opłatę skarbową za świadectwo pierwszej gildy.

Osoby zaś posiadające świadectwa kupieckie 1-szej Gildy nie składają pieniędzy lecz tylko oznaczone świadectwa załączają.

Podający deklaracją obowiązani są złożyć w Izbie Skarbowej przy licytacji jako wadium w monecie, w biletach kredytowych lub w papierach publicznych, przyjmowanych za wadium przy skarbowych dostawach, rachując temi ostatniemi według kursu 1,900 rubli.

Ostateczny termin podania deklaracji oznacza się na 12 godzinę rano w tym dniu, w którym licytacja jest naznaczoną.

Po otwarciu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy współzawodnikami podającymi deklarację przetarg ustny in minus od najkorzystniejszych dla skarbu w deklaracjach proponowanych cen, składający więc deklaracje powinni osobiście lub za pośrednictwem prawnie umocowanego plenipotenta stawić się w terminie na licytację oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej podpisać warunki licytacyjne na dowód że są im znane. Kto nie złoży przed terminem oznaczonym deklaracji opieczętowanej, ten do przetargu głośnego dopuszczonym nie będzie.

Deklaracje podane lub przysłane po upływie terminu oznaczonego albo nie według wzoru, albo bez zachowania porządku wskazanego w artykule 17, 16 maja 1833 roku albo z podskrobaniem i poprawkami pisane liczbami nie zaś wyraźnie albo zawierające w sobie propozycje sprzeczne z warunkami licytacyjnymi, nakoniec złożone bez świadectwa gildyjnego 1-szej gildy albo bez deklaracji, że się zobowiązuje przed 1-szym stycznia 1871 roku nabyć świadectwo gildyjne i bez potrzebnych do tego w gotówce 265 rubli, równie bez wadium, przyjęte nie będą i jako nieprawne będą odrzucone.

Nakoniec ogłasza się, że warunki dostawy będą życzącym okazywane codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych podczas posiedzeń w dyżurnej sali Warszawskiego Rządu Gubernialnego.

(podpisano) Vice Gubernator **Daniłow.**

(podpisano) Radca **Puchalski.**

(podpisano) Starszy Referent **Janowski.**

Wzór deklaracji.

Października 1870 roku.

Wskutek ogłoszenia Warszawskiego Rządu Gubernialnego z dnia października r. b. w gazetach umieszczonego, niniejszem oświadczam, że podejmuję się rocznej, począwszy od 1-go stycznia 1871 roku do tegoż dnia 1872 roku, dostawy żywności dla aresztantów utrzymywanych w Warszawskich turnach: Głównej Kryminalnej i Śledczej a również dla rozmaitych osób znajdujących się w areszcie detencyjnym przy Rządzie Gubernialnym, za porcją dzienną strawy ulepszonej aresztanta zgodnie z taryfą do warunków licytacyjnych załączoną . . . kop. (wyraźnie), poddając się wszystkim zobowiązaniom w warunkach licytacyjnych wyrażonym, które są mnie dokładnie znane.

Wadium w ilości . . . rubli (wyraźnie), przyczem obowiązuję się w razie podjęcia się dostawy przed 1-m stycznia 1871 roku nabyć Gildyjne świadectwo 1-ej Gildy i należne skarbowi 265 rubli (wyraźnie) w gotówce za takowe świadectwo przy tem składam.

Wadium w razie ustąpienia z licytacji sam napowrót odbiorę.
(3—3) —8541— (Dz. War.)

Wójt Gminy Jabłonna.

Z mocy reskryptu W. Naczelnika powiatu Warszawskiego, z dnia 24 Września r. b. Nr 12,208, w dniu 16 (28) Października r. b., na targu w przedmieściu Praga, o godzinie 10 z rana, odbyła zostanie licytacja, na sprzedaż dwunastu krów, zajętych na satysfakcję podatków skarbowych, o przybycie na które, mających chęć licytowania uprasza.

Jabłonna, dnia 6 (18) Października 1870 r.

Dąbrowski.

(2—3) — 8513 —

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc wrzesień 1870 roku.

- 1) Z ruchu osób rs. 27,660 kop: 43.
- 2) Z przewozu towarów rs. 39,711 kop: 96 1/2
- 3) Różne dochody rs. 186 kop: 6.

W ogóle rs. 67,558 kop: 45 1/2.

We wrześniu 1869 roku był dochodu rs. 48,399 kop: 28.

Zatem w roku 1870 więcej rs. 19,159, kop: 17 1/2.

Warszawa, dnia 8 (20) października 1870 r.

(2-3) —8491—

Nauczycielka wyższa,

języków: angielskiego, francuzkiego, historii i literatury, może udzielać **Lekcje** na godziny lub pół dnia, u siebie lub w mieście. Wiadomość: Ulica Królewska, Nr 39, mieszkania Nr 12, do 10 z rana, lub między 12stą a 2gą z południa.
(3-3) —8167—

P o s r e d n i c z y

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska.

Ulica Ś-to Jerska, Nr 22 nowy. (12-20)—7903—

Maszyny parowe, niżej wyszczególnione mamy gotowe do sprzedaży:

- 1° **Lokomobilke** 3-konna z kotłem stojącym.
- 2° **Lokomobile** 10-konna używana.
- 3° **Maszynę parową** wysokiego ciśnienia, leżącą, o sile 25 koni, **nową.**
- 4° **Kocioł parowy** 28-konny z 2-ma bouillerami zewnętrzni, **nowy,** ważący 13,800 funtów.

OSTROWSKI i S-ka,

przy ulicy Czerniakowskiej; Nr 2997.

(3-3) — 8247 —

TRAN
oczyszczony

Karpińskiego Aptekarza.

Sposobem wynalezionym i podanym przeze mnie przed dziesięciu laty, znany ze swej

dobroci, ze świeżej wątroby **Stokfiszu,** czystego rybiego smaku.

sprzedaje się we fiaskach, opakowanych, i opatrzonych własnoręcznym podpisem w Apteczce mojej w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 787, oraz w wielu Aptekach Królestwa i Cesarstwa. (2-6) — 8386 —

Do sprzedania: **FUTRO** damskie bardzo dobre, **czarnobure lisy,** z tumakowym kołnierzem, pokryte czarnym atłasem, lekkie i ciepłe, wszystkiego na wagi 6 funtów za rs. 225; oraz **SZUBKA** z popieliczek, za rs. 30, i **SZAL** perski, zupełnie czysty, za rs. 45. Widzieć można codzień od godziny 9ej do 12ej z rana, przy ulicy Chmielnej w domu Nr 26, mieszkania Nr 13. (2-3) — 8478 —

PILY do cukru, łącznie z rebaczami polecają Handlom Korzennym

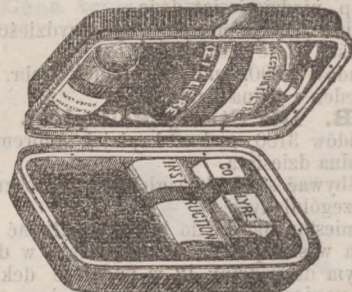
OSTROWSKI i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d.

(3-3) — 8245 —

DOM J. P. CAUVIN

A. MARINIER, Apteksz tej klasy, Sukcesor w Pa-ryżu na bulwarze Sebastopolskim, Nr 55.



Futeraliki Chirurgiczne

P. A. Marinier,

powyższej firmy zawierają:

SZPRYCKIE-FILTRE za pomocą której przygotowuje się roztwór płynny w takiej ilości jaka się podobają. Roztwór ten służyć może w miarę, jak tego potrzeba zajdzie, bądź jako Cylre czyli śr dek zapobiegający i leczący zapalenia powiek i oczu, bądź jako szprycowanie do leczenia słabości udzielających się.

Sprzedają się w składach materiałów aptecznych P. P. Ferl. Aug. Gallego, L. Spiessa i J. Mrzowskiego, wraz z prospektem tłumaczącym ich użycie.

(16-25) — 5760 —

Kołnierzyki i Mankiety

MĘZKIE,

w rozmaitych najnowszych fasonach, odznaczające się nadzwyczajną białością i cienkością płótna, przygotował znaczną ilość i poleca takowe po niepraktykowanie niskich cenach, **Skład Bielizny Telesfora Szreter,** ulica Elektoralna, obok Banku.

(4-7) — 8365 —

DOM ZLECEN

M. Oczarski i Ska,

ulica Senatorska, Nr 20 nowy w Warszawie. Potrzebne są **Domy** w Warszawie do zamiany na **majątki ziemskie,** oraz są do ulokowania na 1-szy numer **Rs. 3600 i Rs. 2400.** (3-3) — 8397 —



DO SKŁADU



Fortepjanów Zagranicznych

HERMANA I GROSSMANA

przy ulicy Miodowej, pod Nr 484

nadeszły **Fortepjany i Pjanina** w różnych rozmiarach, z dwóch znanych a słynnych fabryk:

BECHSTEINA = RÖNISCHA

(4-0) — 8132 —

OSOBA

posiadająca kapitału od pięćdziesięciu rubli do siedemdziesięciu, a chcąc pracować przyzwoicie, może zaraz objąć korzystny interes przy ulicy Chmielnej wprost Kuchni taniej na dole od frontu, nad drzwiami tego mieszkania Nr nowy 34.

(1-1)

---8550---

W PETERSBURGU

KOENIGSBERGER et Comp.

w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Szanownej Publiczności składy swoje Orygin. Amerykań. Patent. Maszyny do szycia **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora**, oraz wszystkich najlepszych systemów.

(59-0)

— 2376 —

W WARSZAWIE.

Poszukiwana jest:

OSOBA

mówiąca po Francuzku i Niemiecku, do konwersacji na godzinę. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 58 nowy, mieszkania Nr 3, od godziny 8-jej do 9-jej rano i od 7-jej do 8-jej wieczorem.

(1-3) — 8564 —

WAGI

Dziesiątne i Setne,

mocno i trwale wykonane, z najlepszych materiałów, po bardzo niskich stosunkowo cenach, polecają

Ostrowski i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 473d.

(15-0)

— 5790 —

Rossjanin posiadający

język polski, i inne, pragnie poświęcić codziennie godzinę lub półtorej, osobom żyjącym przygotować się do praktycznej nauki języka rosyjskiego, bez gramatyki i teorii.

Wiadomość róg Krakowskiego-Przedmieścia i Oboźnej, Nr 405, mieszkania Nr 5, od godziny 5ej do 7ej po południu.

(6-0) — 7859 —

Do sprzedania **Futro czarne**, mekkie, algierka, granatowym suknem pokryte, na osobę wyższego wzrostu, mało używane. **Wóz** na żelaznych osiach mocno zbudowany i **Szpada** ozdobna dla urzędnika. Ulica Pańska za Żelazną, dom urzędnika K. Balińskiego, Nr 1230, w oficynie środkowej. wejście na prawo.

(1-3)

— 8566 —

GARNITUR MEBLI,

mahoniowy 12-sto krzesłowy **Aksamitem koloru bordo kryty**. za cenę kosztu do sprzedania, przyczem wielki dobór różnego rodzaju **mebli**, z którymi

się poleca i sprzedają po niższej cenie, Magazyn Mebli przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, na przeciw Szpitala Dzieciątka Jezus.

(3-3)

— 8387 —



Oświetlenie krajowe.

Podpisany posiadając prawo wyłącznej sprzedaży w gubernji Łomżyńskiej nowego Oświetlenia **Pekina** zwanego; zawiadamiam, że udzielać będę koncesje na sprzedaż tegoż płynu po powiatach tej gubernji, z odstąpieniem odpowiedniego rabatu, a zatem ktoby z pp. handlujących chciał przyjąć koncesję, zecheć się zgłosić do mnie w Warszawie, w mieszkaniu ojca mojego, M. Wejsman, ulica Grzybów Nr 1101, celem porozumienia się; nadmieniam przytem, że podług protokołu Magistratu M. Warszawy, płyn ten ma następujące dogodności: 1) nie wydaje odoru i kopciu; 2) nie jest palny; 3) nie pali żadnych przedmiotów; 4) Światło jest silniejsze od światła Nafty; 5) pali się wolno.

(1-3) — 8533 —

Mordko Wejsman.

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednie wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, wykonywają się w Zakładzie Krawieckim, damskim **Wojnickiej**, pod Nr 1345, przy ulicy S-to-Krzyżkiej, drugi dom od Nowego-Swiate, mieszkania Nr 5 na 1-em piętrze.

(2-4)

— 8366 —



FABRYKA FORTEPIANÓW

Małeckiego i Szredera,

przy ulicy Aleksandrja na Sewerynowie, pod Ner 2779,

otrzymała **Medal srebrny** na wystawie powszechnej w Paryżu w r. 1867.

Obecnie nasza fabryka wyłącznie dostawia instrumenta doborowe Warszawskiemu Instytutowi Muzycznemu.

1. **Fortepjan** z białym metalowym, mahoniowy bez ozdób, rs. 330.
2. **Fortepjan** z białym metalowym palisandrowym, rs. 345.
3. **Fortepjan** z białym i czterema szprejcami, ozdobiony szabunkiem mahoniowy, rs. 360. Takież sam palisandrowy, rs. 375.
4. **Fortepjan** na sposób belgijski, z podwójnym białym wiszącym, przyczyniającym się do śpiewności i przeciągłości tonu, rs. 450. Takież sam ozdobniejszy rs. 500.
5. **Fortepjan** z mechaniką francuską lub angielską, silniejszy rs. 600. Takież sam ozdobniejszy, rs. 1000.

Fortepjany z drzewa orzechowego rs. 15, droższe od palisandrowych.

Wszelkie zamówienia listowne będą wykonywane najakuratniej podług wybranego gatunku w cenniku.

(25-0)

— 6352 —

Salon, wynajęcie Instrumentów,

urządzony przy Składzie

Fortepjanów

HERMANA i GROSSMANNA,

(Nr 484, ulica Miodowa),



znacznie powiększony został na nadchodzący sezon zimowy, i przedstawia wybór przeszło **120 doborowych** Fortepjanów,

Pianin i Melodykonów.

Wynajmujący Instrumenta, mają możliwość nabyć takowe na własność, za potrąceniem na swoją korzyść, połowy rocznie opłaconego najmu, dopłacivszy resztę rzeczylwiej, przy wynajęciu umówionej ceny.

(5-0)

— 8131 —

EAU DES FÉES

Jedyny środek niezawodny na przywrócenie włosom siwym naturalnego koloru, nie psując takowych.

VELOUTINE CH-les FAY.

Użycie tego **Pudru** nadaje świeżość i białość, nie pozostawiając żadnego widocznego śladu na twarzy.

GLYCERINE COLD-CREAM.

Przewyższający wszystkie tym podobne kremy, obecnie uznany za najlepszy.

RIMELS GLYCERINE.

W płynie, niezbędna do codziennego ażytku, na spędzenie piegów i udelikatnie płci.

GLYCERINE SOAP.

Wydając obfitą pianę, mydło to delikatne i przyjemnej woni, jest niezbędnym do zachowania świeżości i udelikatnienia skóry.

oraz rozmaite *Perfumy*, *Wody Kolońskie*, *Pomady* przybory toaletowe, wielki wybór wyrobów z włosów, podług ostatniej mody, oraz wszelkie zamówienia wykonywają się z największą akuracją, po cenach możliwie umiarkowanych. Również urządziłem dwa oddzielne Salony dla WW. Pań i Panów i czyniąc zadość wymaganiom, sprowadziłem Maszynę do czesania włosów.

Aleksander Lipink.

Utrzymujący Zakład Fryzjerski i Perfumerję

Nowy-Świat, Nr 1257 (nowy 41).

(6-6)

- 7990 -



DRZEWA



I

KRZEWY OWOCOWE DO CZDOBY OGRODÓW.

Bracia Bardet Ogrodnicy, Właściciele Szkołki Drzew za Rogatką Belwederską, posiadają wielką ilość **Drzew Owocowych**, w najwyborniejszych gatunkach i **Krzewy** do sadzenia Kłębów i Ogrodów Angielskich. Mają zaszczyt zawiadomić Szanownych Amatorów i Właścicieli Ogrodów, iż już nadeszła pora przesadzania Drzew i takowe zaczęli już ekspedjować.

Ceny Drzew Owocowych są następujące:

Morele i Brzoskwinie od 75 kopiejek do rubla 1-go za sztukę.

Kształconych drzew na różne ceny.

Gruszki, Jabłka, Sliwki, Wiśnie, Czeresnie.

Pierwszego wyboru sztuka 50 kop., za 100 sztuk 45 rs.

Drugiego wyboru sztuka 35 kop., za 100 sztuk 30 rs.

Mniejszych Drzew sztuka 30 kop., za 100 sztuk 25 rs.

Kształconych Drzew na rozmaite ceny.

Agrest Sztamowy od 50 kop., do rs. 1-go za sztukę.

Porzeczki Wielko-Owocowe różnych gatunków od 15 do 50 kop. sztuka.

Orzechy różne od 15 do 50 kop. za sztukę etc. etc.

Cenniki Drzew, Krzewów i Nasion, można dostać bezpłatnie w **Składzie Nasion i Kwiatów świeżych Braci Bardet, przy ulicy Senatorskiej Nr 468, naprzeciw kościoła S-go Antoniego**, gdzie wszystkie obstalunki się przyjmują. Wielki wybór kwiatów w doniczkach i Bukietów z kwiatów świeżych, można zawsze dostać na zamówienie.

(1-3)

- 8517 -

OSOBA.

mająca odbyć słabość znajdzie pokój osobny, ciepły, wygodny u Akuszerki Habikiewicz, ulica Freta Nr 261, nowy 26.
(1-1) - 8556 -

FOTOGRAD



Nowo założony SKŁAD FUTER RUDOLFA ROEMISCH,

przy ulicy Miodowej, Nr 489e, wprost Sadu Appelacyjnego.

Mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że zaopatrzywszy swój skład w najświeższy i najlepszego gatunku towar zagraniczny i rossyjski, starać się będę takowy po jak najprzystępniejszej cenie sprzedawać, i poruczone sobie zlecenia najakuratniej spełniać.

Rudolf Roemisch.

(4-10)

- 8364 -

ROEMISCH

Jest do sprzedania

Salopa atlasowa lisami podszyta z kołnierzem tuckowym w dobrym stanie za rs. 50, oraz kilka sukien damskich mało używanych. Obejrzeć można przy ulicy Nowo-Lipki, Nr 2485a, nowy 34, u właściciela domu.

(3-3)

- 8420 -

Zakłady
w Petersburgu,
Moskwie
i Tyflisie.

W WARSZAWIE
najtańszem źródłem dla za-
kupienia czysto-lnianego

Zakłady
w Wiedniu,
Astrachaniu
i w Warszawie.

PŁÓTNA

ORAZ

GOTOWEJ BIELIZNY

JEST BEZ ZAPRZECZENIA

MAGAZYN

ALBERTA KOHNA,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Dobrycza,

gdzie można każdego czasu w wielkim wyborze nabyć:

	Rs. kop.	Rs. kop.		od Rs. kop.	do Rs. kop.
1/2 tuzina chustek do nosa za	50	—	sztuka Irlandzkiego na 12 koszul	14	18
1/2 " " " lnianych od	80	do 1 20	sztuka Brukselskiego na 12 koszul	18	24
1/2 " " " cienkich	1 40	" 2 —	sztuka weby na 14 koszul	20	24
1/2 " " " najcieńszych:	2 50	" 4 —	sztuka weby Bielefeldskiej na 14	26	28 50
1/2 " " " batystowych	2 —	" 3 50	koszul	—	—
1/2 " " " najcieńszych	4 —	" 5 50	sztuka weby Rumburskiej na 14	30	35
1/2 " " ręczników	1 20	" 2 —	koszul	—	—
1/2 " " " cienkich	2 25	" 4 —	sztuka weby Imperjalskiej	30	50
1/2 " " " najcieńszych	4 —	" 6 50	kilka tysięcy łokci płótna w resz-	—	—
1/2 " " serwetek stołowych	1 20	" 2 —	kach, po 5, 10 i 12 łokci	22	50
1/2 " " " cienkich	2 25	" 3 50	płótna prześcieradłowe po 32 kop. za łokieć.	—	—
1/2 " " " serwet stołowych	— 60	" 1 20	2 1/2 łokcia szerokości	—	40
tuzin serwet do kawy	1 —	" 1 80	3—4 łokci szerokości	55	80
" " " "	2 —	" 3 50	Bielizna damska i męzka.		
łokieć szertingu	11	15	męzka koszula	1 50	2 —
" " " " " " " "	23	35	męzka koszula z webowego płótna	2 50	4 —
" " " " " " " "	15	25	kalesony męzkie	1 10	2 —
" " " " " " " "	25	35	koszule damskie	1 50	2 —
" " " " " " " "	15	30	koszule cienkie	2 50	4 50
1/2 tuzina skarpetek	1 50	3 —	damskie kalessony	1 25	2 50
sztuka czystego płótna na 6 koszul	5 —	6 50	kaftaniki	1 25	2 —
sztuka Holenderskiego płótna na 6			kaftanik z haftem	2 50	4 —
koszul	7 50	11 —	spódnica z wolantami	1 80	2 —
sztuka Bielefeldskiego na 12 koszul	10 —	15 —			

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshaws, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

Przy większych zakupach odstępuje się jeszcze znaczny rabat. Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedzieli i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

NB. Obstalunki na prowincję przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.

PRAWDZIWI AUSTRALSKI EKSTRAKT MIĘSNY
PODŁUG METODY PROFESSORA LIEBIG,
wyrobu R. Tootha w Sidney w Australji

otrzymał na wystawie Amsterdamskiej 1869 r. *Złoty Medal.*

Londyńskie Zwierzchnictwo Wojenne pisze z daty 1 Marca r. b. co następuje:

„Zaświadczamy jako **Ekstrakt Mięсны R. Tooth** reprezentowany przez PP. W. J. Coleman et Comp., jedynym jest, którego tak miejscowe jak i zagraniczne szpitale rządowe, uznawszy ze wszech miar za dobry i zadaniem odpowiedni, dla pacjentów używają.“

Dokonana analiza dostatecznie wykazuje, wyższość takowego nad innymi ekstraktami.

NB. Aby każdemu uprzystępnić nabycie, przygotowano małe słoiki, niezawierające więcej jak 1/4 funta.

Jedyni Importerzy na Europę **W. J. COLEMAN et Comp.** Skład główny w Warszawie utrzymuje dom handlowy **Franciszka Fuchs i Synowie.**

(11 12)

—5374—



Pozostawionem jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów i Pianin zagranicznych **L. Fränkla,** przy rogu ulicy



Bielańskiej i Tłomackiej Nr 599 A/B, **Pianino** palisandrowe, bardzo mało używane, prawie jak zupełnie nowe, z jednej z pierwszej fabryki zagranicznej, o 7-miu oktawach, z Błatem metalowym i szprejcami, najnowszych konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę; oraz **Fortepjan** palisandrowy, bardzo mało używany, z dobrej fabryki tutejszej, o 7-miu oktawach, z całym Błatem metalowym i 4-ma szprejcami, najnowszej konstrukcji, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę. Pianina nowe zagraniczne, są do wynajęcia za bardzo przystępną cenę, oraz Fortepjan mahoniowy o 6-ciu oktawach, używany, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 40 lub do wynajęcia, miesięcznie po rs. 2. Pakowanie Fortepjanów lub Pianin uskutecznia się na mięcie, za bardzo przystępną cenę.

(1—3)—8525—

O S O B A

lat 30-ści, wykwalifikowana w obowiązkach Panny-Służącej, Młodszej, Gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, oraz kuchni, praniu, prasowaniu robotek damskich, poszukuje odpowiednicgo obowiązku w okolicach Nowej Aleksandrii, (Puławach), lub też znacznym domu w Warszawie. Wiadomość w Nowej Aleksandrii, przez Kurów, u Oficjalisty Instytutu Gospodarstwa Stefana Króla.

(3—3)

—8343—

W MAGAZYNIE

P. BLUNCK,

przy ulicy Długiej, pod Nr 572/3, dostać można rozmaitych gatunków Skór zagranicznych, po cenach przystępnych:

1. **Szlezwickie przodki,** Przyszwy i Przyszwy do kamaszy Nr 1, 2 i 3, i inne.
2. **Lakiery D, Rejnhardta** i inne.
3. **Kozły kolorowe i czarne,** Saffany, Morskie pszczyli Foki.
4. **Podeszwy** Waldywia, angielskie z morskich koni do użytku polerowania stali.
5. **Cholewki** damskie i męzkie w najnowszym guście.
6. **Guma klejona** dubeltowa.
7. **Taśmy** różnej szerokości.

(4—8) — 8279 —

PANNY,

do kroju sukien damskich, do nauki, przyjmują się za umiarkowaną cenę. Ulica Nowe-Miasto, Nr 312, mieszkania Nr 4. Tamże wykonywa się Krawieczyzna i wszelkie roboty. Także mogą być przyjęte **PANNY** do nauki szycia i robót, tak za opłatą jak i bez opłaty.

(1—3) — 8363—



FABRYKA



I MAGAZYN MEBLI

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr. 52 (1306), prawie naprzeciw apteki W-go Koopego, zaopatrzonej został w różne garnitury **mebli** z pokryciem i bez, jakoteż i innych pojedynczych **mebli** mogących służyć do kompletnych umeblowań salonów i buduarów w najświeższych fasonach urzędowej roboty na różne ceny a bardzo przystępne, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty więcej przyniesie korzyści, jak rzadki a duży:

F. Ostaszewski.

(3—4)

—8333—

MASZYNY DO SZYCIA

oryginalne Amerykańskie z fabryk:

SINGERA w Nowym-Yorku,
(The Singer Manufacturing Company),
WHEELERA i **WILSONA,**
GROVERA i **BAKERA,**

oraz wszelkich innych systemów, jakoteż potrzebne do nich przybory, a mianowicie: **Igły, Nici, Jedwabie etc.**

P O L E C A :

Główny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia.

L. SCHEURICH, ulica Czysta.

(6—6)

—8215—

St. PETERSBURGSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN OD OGNI,

oraz ubezpieczeń dochodów i kapitałów,

**z kapitałem zakładowym Rs, 2,400,000, w całości gotowizną
wniesionym**

i kapitałem rezerwowym, kilkakroć sto tysięcy rubli wynoszącym

ma honor podać do powszechnej wiadomości, że z mocy kontraktu na d. 10 (22) Lipca 1870 roku zawartego, przejęło od Rządowej Instytucji ubezpieczeń w Królestwie Polskiem, dalsze prowadzenie i wykonanie wszystkich ubezpieczeń tejże Instytucji, na życiu ludzkim opartych. Uprasza zatem osoby interesowane, tak w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałe, aby z wnoszeniem składek od tych ubezpieczeń, jak również z wszelkimi żądaniami takowych dotyczącymi, zechciały odtąd udawać się do

P^a WIKTORA WERTHEIM,

Generalnego agenta Towarzystwa na Królestwo Polskie, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Granicznej, pod Nr 14. — O mającym nastąpić urządzeniu agentur na prowincji dla załatwiania stosunków z ubezpieczonymi tamże zamieszkałymi, w swoim czasie doniesionem będzie.

St. Petersburgskie Towarzystwo ma także zaszczyt nadmienić, że jak dotąd tak i nadal przyjmuje nowe ubezpieczenia dochodów i kapitałów na życiu ludzkim opartych, w najrozmaitszych kombinacjach, jako to: zabezpieczenie bytu rodziny lub własnej starości, wyposażenie dzieci, pensje wdowie, dczywocia zaraz lub później rozpoczynające się, i t. p.

Nadto St. Petersburgskie Towarzystwo, znane już od kilku lat tutejszej Publiczności z licznych ubezpieczeń ogniowych, w Królestwie zawartych, ma zaszczyt w obec zbliżającego się terminu 1 (13) Grudnia 1870 roku, w którym ostatecznie ustają wszelkie Rządowe ubezpieczenia ruchomości od ognia, polecić Szanownej Publiczności swe usługi do przejścia tychże ubezpieczeń.

Warunki Towarzystwa są dogodne, składki niskie, wypłata zaś należności od Towarzystwa przypadających następuje śpiesznie i na zasadach słuszności. Ustawy, taryfy składek i druki do deklaracji, udziela bezpłatnie wraz z bliższymi objaśnieniami, wyżej wymieniony

Generalny Agent na Królestwo Polskie

WIKTOR WERTHEIM.

(2-6)

— 8394 —

w Warszawie, ulica Graniczna, Nr 14.

Dobra w Cesarstwie

gub. Witebska, dwie mile od kolei, dziesiątyn 1200 (osmdziesiąt włók). **do nabycia lub zamiany** na inne, albo też na dom w mieście w granicach Królestwa, **Cena 20,000 rubli.** Przy zamianie żądana jest połowa. Nabywca nie może być wyznania katolickiego. Adres: Połock, gubernia Witebska, A. Kamionka. Pośrednictwo osób trzecich jest pożądane.

(1-8)

— 8536 —

Palto futrzane,

bardzo mało używane, jeat do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Brackiej, Nr 12 nowy. Bliższa wiadomość u Stróża.

(1-1)

— 8565 —



Podpisany posiadając prawo wyłącznej sprzedaży w gub. Plockiej, oraz w powiatach: Kutnowskim i Gostyńskim, nowego **OSWIETLENIA KRAJOWEGO, „PEKINA“** zwanego, oraz gazów do lamp oświetlających, ma honor zawiadomić, że udzielać będzie koncesje na sprzedaż tegoż płynu i gazu w pomienionej gubernji i powiatach, z dodaniem rabatu przedsiębiorcom. Nadmieniam przytem, że podług protokołu Magistratu miasta Warszawy z dnia 5 (17) grudnia 1869 r., płyn ten ma następujące dogodności: 1) nie wydaje odoru i kopciu; 2) nie jest palny, 3) nie plani żadnych przedmiotów, 4) światło jest silniejsze od światła nafty; 5) pali się wolno; a zatem kto z pp. handlujących chciałby przyjąć koncesję, zechce zgłosić się do mnie celem porozumienia, **Salomon KROLL w Kutnie.**

(1-3) — 8: 28.

Optika
Alexandra Chwata,
przy ulicy Miodowej, Nr 10 (487), wprost Rządu Gubernjalnego, przygotował na nadchodzący porę **wielki wybór Perspektyw teatralnych** rozmaitej konstrukcji, wielkości i kształtu, w jaknajlepszych gatunkach po cenach umiar- kowanych. (1-3) — 8562 —

WYTOBÓW WYKAZNIE OPTYCZNYCH MAGAZYN


Do sprzedania

Klacz gniada,

dobrze wyjeżdżona, w uprzęży, nie mająca żadnych wad. Widzieć ją można w Koszarach Wołyńskich, u Staugreta Wasiljewa. (1-3) — 8567 —



Różne meble:

 stół rozsuwany, stoliki do kart, krzesła wyplatane, szafy do sukien i spiżarniowa, komoda, parawan jesionowy, 2 łóżka dla sług i lampy olejne, po taniej cenie są do sprzedania. Wiadomość u stróża pod Nr 1, przy rogu ulicy Widok i Brackiej. (1-1) -8551-

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU


B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, w domu W. Piotrowskiego, Nr 496.

Nadszedł znowu transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało solonego i prasowanego serwowego takiegoż, oraz **Buljonu** wołyńskiego, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Marmolady** w różnych gatunkach, **Wizigi**, **Karuku** rybiego, **Minogów** Rygskich i **Lososia** wędzonego. (2-3) --- 8538 ---

WAŻNA

wiadomość.

 W zakładzie ogrodniczym Franciszka **Willmana**, zaszczyconym w tym roku na wystawie rolniczej medalem, za prowadzenie szkółek i owoce, jest do sprzedania po bardzo przystępnych cenach znaczna ilość szepców rozmaitej wielkości i gatunków jako to: gruszkowych, jabłkowych, wiśniowych, śliwkowych w najlepszych wypróbowanych nowych odmianach nie pomijając i starych odmian godnych chodowania, nadmieniam Szanownej Publiczności iż z długoletniej praktyki doświadczyłem, że pora jesienna jest najstosowniejszą do przesadzania drzew z pomyślnym skutkiem, czego w porze wiosennej mimo największej troskliwości nie otrzymamy.

Drzewka powyżej wymienione są chodowane o ile tylko można sposobem najnaturalniejszym bez używania wszelkich jakichbyś sztucznych podniecań vegetacji, dlatego też takowe zasługują na szczególniejszą uwagę ponieważ z pomyślnym rezultatem udają się na każdym gruncie i są wytrzymałe na ostre nasze zimy. Innym sposobem prowadzone mogą się udać tylko na dobrze uprawionych gruntach i takowe jako długo zatrzymujące w sobie soki, bardzo często przemarzają jak to miało miejsce w wielu ogrodach zeszłej zimy. W zakładzie tym można także dostać flancy truskawek w bardzo ładnych odmianach, malin olbrzymich (falzstof), agrestu, akacji białej, morel, brzoskwiń i róż sztamowych w bardzo pięknych odmianach. Za pewność i dobroć gatunków poręczam

Fr. **WILLMAN**, Ulica Chmielna, Nr 1550, nowy 51, pierwszy dom od rogatki Jerozolimskiej za Żelazną. (3-3) -8326-

NAJPRAKTYCZNIJSZE

PLUGI WRZESINSKIE,


cało-żelazne i drewniane, oraz **PLUGI** do wyorywania **Kartofli**, poleca

ZAKŁAD ROLNICZY

Hermana Goldenringa,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (10-15) -8240-

Rs: 1050 gotowizną,

 jest zaraz do umieszczenia na bardzo umiarkowany procent, na pierwszy numer hipoteki domu murosowanego w środku miasta położonego, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w handlu korzennym W-go Jędrzejewskiego na rogu ulicy Elektoralnej i Zatyłki. (1-2) -8557-



Wyprzedaż Magazynu Mebli.

Przy ulicy Szpitalnej, pod Nr 1355h w **Magazynie Mebli Fr. Angerstejn**, wyprzedają się wszystkie Meble, po cenach nader niższych. Meble pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze, między innymi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** rysem wełnianym kryte. W Magazynie tym są też do sprzedania **2 oryginalne Obrazy C. Branda** i **jeden Landshaft**. Wszystkie trzy w pozłacanych ramach, za 120 Rs. (10-12) - 7637 -

Do sprzedania

OBSZERNA WILLA,

w najpiękniejszej okolicy miasta,

zawierająca Pałac i siedm budowli murosowanych, rozległości dziesiątyn 6 1/2 (miary nowo-polskiej mórg 13).— Bliższa wiadomość w Składzie Owoców Fraciszka Wróbel, wprost statuy Kopernika. (3-3) - 8426 -

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz

MIESZKANIE,

kompletnie i gustownie umeblowane, składające się z 5-ciu Pokoi i Przedpokojem. W razie potrzeby może być podzielone na 1 Pokój z Przedpokojem, oraz 3 Pokoje z Przedpokojem. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Niecałej, Nr domu nowy 3 zaś mieszkania 6. Mieszkanie to wynajmuje się miesięcznie. Tamże potrzebną jest **Bona** niemka, z dobrmi świadectwami. (1-3) -8545 -

Potrzebny jest

Jeden pokój i stajnia

na cztery konie, oraz wozownia, w którejkolwiek stronie miasta. Tamże są do sprzedania 4 konie ruskie. Potrzebny też jest powóz używany na dorożkę. Uprasza się zgłaszać w godzinach rannych do 10-tej, w Hotelu Dziekanka Nr mieszkania 14. (1-1) -8558-

Z powodu wyjazdu

S K L E P

z dobrem, praktycznym urządzeniem i Towarem, jest zaraz do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość na miejscu, przy ulicy Bednarskiej, pod Nrem 2680, w Składzie Mydła i Świec. Tamże jest **FORTEPIAN** o 6-ciu oktawach, dobry i tani, **ALGIERKA** Szopowa, para **SŁOWIKÓW** i **KANAREK**. (1-3) -8552-

Jest do wynajęcia

P O K Ó J

porządnie i wygodnie umeblowany, obszerny, z osobnem wejściem. Tamże jest **Kareta** do sprzedania, przy ulicy Nalewki, Nr 11, na 2-giem piętrze, oraz potrzebna **Francuzka**, któraby od 3-iej południu mogła znaleźć zajęcie z dziećmi. (3-3) -8390 -



Wracając w niedzielę z zabawy zgubiono **chustkę czarną** francuzką z palmami prze-rabianemi. Łaskawy znalazca raczy ją odnieść na ulicę Krzywe Koło pod Nr 186 za nagrodą rubli trzech. (1-1) -8542-



Dnia 23 b. m. zgubiono z dorożki pół sztuki **Plótka** w żółty papier zawiniętego. Na papierze wystawiony Nr 322/200, na plótnie Nr 12/4. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Nowo-Senatorską pod Nr 476D, do Dystrybucji. (1-1) -8561 -